

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 listopada 2012 r.,

sprawy **I. A.-Z. i M. Z.**

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt X Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 grudnia 2009 r., sygn. akt V K [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) obciążyć obu skazanych kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne w częściach ich dotyczących.**

UZASADNIENIE

W pełni zasadne okazały się zawarte w prokuratorskich odpowiedziach na kasacje wnioski o oddalenie ich jako oczywiście bezzasadnych.

Co do kasacji obrońcy skazanego I. A.-Z..

Jakkolwiek ujęte w zarzutach nr 1 i 2 tezy o mankamentach części motywacyjnej zaskarżonego wyroku nie są pozbawione racji, niemniej postąpienie sądu *ad quem*, polegające na zbiorowym odniesieniu się do szczegółowej rekonstrukcji stanu faktycznego dokonanej przez sąd pierwszej instancji, należało w realiach niniejszej sprawy uznać za w znacznej mierze usprawiedliwione. Kwestiom

najważniejszym, a więc relacjom świadków koronnych – P. K. i S. R., sąd ten poświęcił dostateczną uwagę (s. 11 uzasad.).

Zarzut nr 3 został prawidłowo rozpoznany; sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego nie uwzględnił wniosków obrony o przesłuchanie na rozprawie apelacyjnej czterech osób w charakterze świadków (s. 15 uzasad.).

Sąd drugiej instancji należycie też uzasadnił, z jakich względów ocenił wymierzoną skazanemu karę za współmierną (s. 23 – 24 uzasad.). Usunięcie z kwalifikacji prawnej art. 64 § 1 k.k. nie rodziło – wbrew stanowisku skarżącego – konieczności obniżenia wysokości kary. Pogląd taki jest ugruntowany w judykaturze (zob. post. SN z 20 października 2009 r., IIKK 211/09, LEX nr 550465) i dlatego zarzut nr 4 nie mógł zostać uwzględniony.

Co do kasacji obrońcy skazanego M. Z.

Skarga kasacyjna tego obrońcy znalazła się na granicy dopuszczalności, skoro treść sformułowanych w niej zarzutów odnosiła się bezpośrednio do pierwszoinstancyjnego wyroku. Oznacza to, że intencją skarżącego było ominięcie wymogu, o którym mowa w art. 519 k.p.k.

Wielokrotnie Sąd Najwyższy wskazywał, że nie tworzy obowiązku zastosowania reguły z art. 5 § 2 k.p.k. sytuacja jedynie prawdopodobnej, innej wersji zdarzenia. O naruszeniu zasady *in dubio pro reo* wolno mówić tylko wtedy, gdy sąd poweźmie nie dające się usunąć wątpliwości i nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego (zarzut nr 1).

Sąd odwoławczy nie mógł złamać zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż nie przeprowadzał własnych ustaleń faktycznych. Forsowanie zarzutów obraży art. 7 k.p.k. wypadało potraktować jako próbę obejścia ustawowego zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu z art. 438 pkt 3 k.p.k. (zarzuty nr 3 – 5). Teza o dopuszczeniu się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia nie powinna w ogóle znaleźć się w części wstępnej kasacji (zarzut nr 2).

Również podniesienie zarzutu naruszenia art. 391 § 1 k.p.k. kolidowało jaskrawo z unormowaniem zawartym w art. 519 k.p.k. Warto tu odnotować, że sąd odwoławczy dostrzegł, iż zeznania świadka koronnego P. K. zawierały pewne rozbieżności, ale przecież przedstawił na s. 12 uzasadnienia argumentację, dlaczego ocenę tego dowodu dokonaną przez sąd *a quo* należało podzielić (zarzut nr 6).

W konsekwencji Sąd Najwyższy oddalił obie kasacje w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 633 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

aw